



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2017 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia WSA Mariola Jaroszevska (spr.)

Sędziowie WSA Dorota Jadwiszczok

WSA Tamara Dziełakowska

po rozpoznaniu w Gdańsku w trybie uproszczonym na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 października 2017 r.

sprawy ze skargi Stowarzyszenia Obrona Zwierząt z siedzibą w Jędrzejowie na bezczynność Burmistrza Czarnej Wody w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej

1. zobowiązuje Burmistrza Czarnej Wody do rozpatrzenia wniosku Stowarzyszenia Obrona Zwierząt z siedzibą w Jędrzejowie o udostępnienie informacji publicznej zawartego w piśmie z dnia 6 stycznia 2014 r., w terminie 14 dni od dnia zwrotu akt administracyjnych wraz z wyrokiem ze stwierdzeniem jego prawomocności;
2. stwierdza, że bezczynność nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa;
3. zasądza od Burmistrza Czarnej Wody na rzecz skarżącego Stowarzyszenia Obrona Zwierząt z siedzibą w Jędrzejowie kwotę 340 (trzysta czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność

STARSZY
SEKRETARZ SĄDOWY

Malgorzata Kubiś
Malgorzata Kubiś

UZASADNIENIE

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt w Jędrzejowie wniosło w dniu 17 grudnia 2014 r. skargę na bezczynność Burmistrza Czarnej Wody w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej zgodnie z treścią wniosku Stowarzyszenia z dnia 6 stycznia 2014 r.

W ocenie skarżącego stanowi to naruszenie art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP i art. 1 ust. 1 w zw. z art. 10 ust.1, art. 13 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2014 r., poz. 782), zwanej dalej u.d.i.p. Skarżący wniósł o stwierdzenie, że bezczynność Burmistrza Czarnej Wody miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa i zobowiązanie strony przeciwnej do dokonania czynności w zakresie udostępnienia informacji publicznej zgodnie z wnioskiem z dnia 6 stycznia 2014 r., oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Jak wynika z treści uzasadnienia Stowarzyszenie od kilku lat uczestniczy w projekcie Biura Ochrony Zwierząt przy Fundacji dla Zwierząt ARGOS, polegającym na badaniu problemu bezdomności zwierząt w jego wymiarze publicznym. W związku z tym w dniu 6 stycznia 2014 r. skierowało do Burmistrza Czarnej Wody, drogą elektroniczną na adres urząd@czarna-woda.pl, wniosek o udostępnienie informacji publicznej poprzez wskazanie:

1. z kim (imię, nazwisko lub nazwa, adres) gmina miała obowiązujące w 2013 r. umowy albo komu (imię, nazwisko lub nazwa, adres) udzielała doraźnych zleceń wyłapywania/odławiania bezdomnych zwierząt,

2. z kim (imię, nazwisko lub nazwa, adres) gmina miała obowiązujące w 2013 r. umowy albo komu (imię, nazwisko lub nazwa, adres) udzielała doraźnych zleceń zapewniania opieki bezdomnym zwierzętom,

3. ilu bezdomnym psom/kotom zapewniono opiekę na koszt gminy w 2013 r. (nie licząc zwierząt, którymi zajęto się w latach poprzednich)

4. jaki był w 2013 r. koszt realizacji całego zadania przewidzianego ustawą o ochronie zwierząt (wyłapywanie/odławianie, opieka, usługi weterynaryjne, dokarmianie, inne),

5. ponadto prosimy o udostępnienie treści i postaci umowy (umów) o zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom w 2013 r.

W ocenie skarżącego zapewnienie przez gminę opieki bezdomnym zwierzętom jest realizacją jej ustawowych obowiązków, w którą zaangażowane są środki publiczne. Dlatego też wszelkie dane dotyczące wypełniania tego obowiązku stanowią informację

publiczną. Podobnie treść umów zawartych przez gminę do wykonania ustawowego zadania stanowi informację publiczną, również dlatego, że do ich realizacji wykorzystywane są środki publiczne.

Ponieważ w terminie przewidzianym w art. 13 u.d.i.p. podmiot zobowiązany nie zareagował w jakikolwiek sposób na wniosek z dnia 6 stycznia 2014 r., w dniu 9 lutego 2014 r. skarżący drogą elektroniczną ponowił żądanie udostępnienia informacji. Do dnia złożenia skargi podmiot obowiązany nie udostępnił wnioskowanej informacji publicznej ani też nie wydał w tym przedmiocie decyzji odmownej. Według skarżącego Stowarzyszenia Burmistrz Czarnej Wody dopuścił się rażącej bezczynności, biorąc pod uwagę niemal rok, jaki upłynął od dnia złożenia wniosku o udzielenie informacji publicznej.

Odpowiadając na skargę, organ wniósł o jej oddalenie, ponieważ o wysłanym wniosku dowiedział się dopiero z treści skargi. Wniosek z dnia 6 stycznia 2014 r. nie został skutecznie dostarczony do Urzędu Miejskiego w Czarnej Wodzie, nie zostało również dostarczone do Urzędu Miejskiego w Czarnej Wodzie pismo – monit z dnia 9 lutego 2014 r. Pierwszy i drugi dokument nie były adresowane indywidualnie i bezpośrednio na adres elektroniczny Urzędu Miejskiego, lecz były wysyłane metodą adresowania jednej przesyłki do wielu odbiorców. Takie postępowanie, zdaniem organu, obarczone jest ryzykiem, że przesyłka zawierająca wiele adresów odbiorców zostanie potraktowana przez system antyspamowy jako rozsyłanie spamu, co może skutkować jej przeniesieniem do katalogu ze spamem lub jej usunięciem. W celu uniknięcia takich sytuacji na stronie BIP znajduje się pełna informacja o sposobie dostarczania dokumentów elektronicznych do Urzędu Miejskiego w Czarnej Wodzie i gdyby skarżący zastosował się do tej informacji i przekazał wniosek o we wskazanym trybie to dostarczenie wniosku byłoby skuteczne. Skarżący posiadałby bowiem potwierdzenie odbioru, stanowiące dokument o skutecznym dostarczeniu przesyłki elektronicznej do urzędu. Organ powołał się na informacje od innych podmiotów, że ich wnioski, w tym z zapytaniem w ramach dostępu do informacji publicznej, kierowane na adres ogólny urząd@czarna-woda.pl również nie docierały do urzędu.

W piśmie procesowym z dnia 6 lutego 2015 r. skarżący podtrzymał skargę, tym bardziej, że organ nawet po wniesieniu skargi nie udostępnił mu w jakimkolwiek zakresie żądanej wnioskiem z dnia 6 stycznia 2014 r. informacji publicznej. Według skarżącego dokonał wszelkich aktów staranności przy składaniu w dniu 6 stycznia 2014 r. wniosku o udzielenie informacji publicznej. Do elektronicznej wysyłki wniosku skarżący użył programu pocztowego z włączonym żądaniem potwierdzenia odbioru wiadomości, ale jak

wskazuje kilkuletnie doświadczenie skarżącego urzędnicy w gminach albo ignorują prośbę o potwierdzenia albo nie pracują na programie pocztowym, który umożliwia odebranie żądania potwierdzenia. Skarżący świadomie nie korzystał z Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej, gdyż jego zdaniem jest to system teleinformatyczny obarczony wieloma wadami. Skarżący wysłał swój wniosek nie na dowolnie wybrane adresy poczty elektronicznej gmin, ale na ich główne oficjalne, widniejące na gminnych stronach BIP. Po wysłaniu wniosku, a następnie monitu na adres urząd@czarna-woda.pl skarżący nie otrzymał informacji zwrotnej o tym, że wiadomość nie mogła zostać dostarczona do adresata.

W piśmie z dnia 28 lutego 2015 r. skarżący dodatkowo podał na podstawie informacji uzyskanych od operatora usługi hostingowej, na którego serwerze posiada konto poczty elektronicznej – home.pl S.A., że obie wiadomości zostały skutecznie doręczone na serwer odbiorcy, a zatem przyczyny nieodczytania dostarczonych wiadomości obciążają wyłącznie organ gminy.

Burmistrz Czarnej Wody w piśmie z dnia 27 marca 2015 r. stwierdził z kolei, że skarżący nadal nie dowiódł, że przesyłka dotarła do adresata. Przedstawione logi, o ile są autentyczne, mogą dowodzić jedynie tego, że przesyłka została przesłana na serwer, ale nie wyklucza to faktu, że była zainfekowana i została zakwalifikowana przez system obrony serwera jako szkodliwa, zawierająca wirusa. Ponieważ do dnia dzisiejszego organ nie otrzymał wniosku skarżącego z dnia 6 stycznia 2014 r., dlatego też nie miał podstaw ani obowiązku udzielenia żądanej w nim informacji publicznej.

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2015 r. w sprawie sygn. akt II SAB/Gd 20/15 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku oddalił skargę.

Sąd uznał za bezsporne, że żądana przez Stowarzyszenie informacja stanowi informację publiczną w rozumieniu art. 1 i art. 6 u.d.i.p., a Burmistrz Czarnej Wody, jako organ gminy, należy do kręgu podmiotów zobowiązanych do jej udzielania, na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p.

Według sądu spór w niniejszej sprawie dotyczył natomiast tego, czy wniosek o udzielenie informacji publicznej z dnia 6 stycznia 2014 r. został przez Stowarzyszenie skutecznie wniesiony do skarżonego organu.

Stowarzyszenie wskazywało, że złożyło wniosek za pośrednictwem poczty elektronicznej w dniu 6 stycznia 2014 r. i następnie monitowało ten wniosek, również za pośrednictwem poczty elektronicznej w dniu 9 lutego 2014 r., na adres urzędu gminy podany w Biuletynie Informacji Publicznej, a organ twierdził, że takiego wniosku ani monitu

w ogóle nie otrzymał. Pełnomocnik organu wyjaśnił na rozprawie przed sądem, że z dużym prawdopodobieństwem przyczyną niedotarcia do urzędu wniosku, którego dotyczy sprawa był fakt zainfekowania pliku, ponieważ na obu przesłanych skutecznie do urzędu wnioskach z 2013 r. i 2015 r. nie ma potwierdzenia, że wysyłający sprawdził je antywirusowo. Oświadczył jednocześnie, że skrzynka urzędu była sprawdzana i z całą pewnością przedmiotowy wniosek do urzędu nie dotarł.

Sąd uznał, że skarżące Stowarzyszenie nie udowodniło w toku niniejszego postępowania swoich odmiennych twierdzeń w tym zakresie. Zdaniem Sądu z przyczyn niezależnych od organu i sposobu organizacji komunikacji elektronicznej, organ nie otrzymał wniosku skarżącego Stowarzyszenia z dnia 6 stycznia 2014 r. i nie zapoznał się z nim, a tym samym nie mógł udzielić żądanych informacji w terminach przewidzianych w ustawie. Znajdująca się w aktach sprawy informacja działu obsługi klienta operatora usługi hostingowej - home.pl S.A. i logi transmisji (k. 43-44 akt) potwierdzają jedynie, że wniosek skarżącego dotarł do systemu teleinformatycznego odbiorcy do serwera pocztowego organu. Z potwierdzenia wynika tylko tyle, że wniosek skarżącego został wysłany z jego adresu mailowego i dotarł na serwer pocztowy organu, co nie jest tożsame z dostarczeniem go na pocztę elektroniczną organu. Z informacji tej nie wynika bowiem, że organ wiadomość tę otrzymał w taki sposób, że mógł się z nią fizycznie zapoznać, czyli że wiadomość ta dotarła na pocztę elektroniczną organu. Pomiedzy dotarciem informacji na serwer pocztowy odbiorcy a jej otrzymaniem przez odbiorcę na pocztę elektroniczną system informatyczny może bowiem stosować różnego rodzaju filtry i programy antywirusowe, które eliminują otrzymywane wiadomości, jeszcze przed skierowaniem ich do odbiorców. Wówczas takie wiadomości traktowane jako tzw. spamy w ogóle nie trafiają do odbiorców bądź kierowane są do folderu „śmieci”, który jest systematycznie i automatycznie oczyszczany.

Sąd stwierdził, że nie można dopatrzeć po stronie organu jakichkolwiek nieprawidłowości. Według sądu brak jest dowodów, które potwierdzałyby otrzymanie wniosku skarżącego z dnia 6 stycznia 2014 r. przez organ, co powoduje, że nie można uznać, aby organ pozostawał w bezczynności w rozpoznaniu wniosku skarżącego z dnia 6 stycznia 2014 r. Brak wniosku Stowarzyszenia uniemożliwiał organowi podjęcie jakichkolwiek działań w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej. To samo dotyczy ponaglenia z dnia 9 lutego 2014 r.

Stowarzyszenie wniosło skargę kasacyjną od wyroku WSA w Gdańsku z dnia 15 kwietnia 2015 r.

Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 19 maja 2017 r. w sprawie sygn. akt I OSK 2281/15 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania WSA w Gdańsku. Uznał NSA za zasadny zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 13 ust. 1 u.d.i.p., a w konsekwencji również zarzut naruszenia art. 151 p.p.s.a. i art. 149 § 1 zdanie drugie p.p.s.a. Zgodnie z art. 13 ust. 1 u.d.i.p. udostępnianie informacji publicznej na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku, z zastrzeżeniem ust. 2 i art. 15 ust. 2. Przepis ten określając termin realizacji kompetencji podmiotu zobowiązanego do udostępnienia informacji publicznej i gwarantując szybkość realizacji prawa wnioskodawcy do uzyskania informacji publicznej ma aspekty materialnoprawne, chociaż jednocześnie stanowi jedną z regulacji cytowanej ustawy wskazującą, że postępowanie w przedmiocie udzielenia informacji publicznej jest postępowaniem odformalizowanym. Przypomniał NSA, że u.d.i.p. nie wskazuje jakichkolwiek wymagań formalnych wniosku (poza utrwaleniem go w formie pisemnej), w judykaturze nakazuje się zaś za wniosek pisemny uznawać również przesłanie zapytania pocztą elektroniczną (e-mail) - i to nawet, gdy do jego autoryzacji nie zostanie użyty podpis elektroniczny (zob. np. wyrok NSA z dnia 16 marca 2009 r., I OSK 1277/08). Według NSA do obowiązków organu administracji publicznej należy taka konfiguracja poczty elektronicznej, w tym filtrów antyspamowych, oraz takie zorganizowanie obsługi technicznej poczty elektronicznej organu – aby zapewnić bezproblemowy i niezwłoczny odbiór przesyłanych na ten adres podań, wobec prawnej dopuszczalności ich wnoszenia także drogą elektroniczną. Skutki trudności, błędów czy nieprawidłowości w zakresie kształtowania i obsługi przez organy administracji publicznej oficjalnych systemów służących do komunikacji z tymi organami (np. poczty elektronicznej, systemu ePUAP) nie mogą być przerzucane na korzystających z tych systemów (zob. postanowienie NSA z dnia 5 listopada 2015 r., I OZ 1414/15; por. też: wyrok NSA z dnia 16 lutego 2016 r., I OSK 2186/14). Ryzyko nieodebrania czy też nieodczytania przez organ wysłanego do niego przy użyciu poczty elektronicznej wniosku, skierowanego na oficjalnie podany adres poczty elektronicznej organu, obciąża ten organ, a nie wnioskodawcę (por. post. NSA z dnia 18 listopada 2015 r., I OSK 2897/15). Według NSA z orzecznictwa wynika w istocie domniemanie, że jeżeli wiadomość została prawidłowo nadana na oficjalny adres poczty elektronicznej organu, to znaczy, że dotarła ona do adresata. Odmienne zapatrywanie sprawiałoby, że w praktyce prawo do wnioskowania o informację publiczną za pomocą poczty elektronicznej (e-mail) byłoby iluzoryczne, a jego skuteczność zależna byłaby od woli organu. Godziłoby to w regulacje konstytucyjne, wymagające zapewnienia sprawności

działania władz publicznych (preambuła Konstytucji), jak też dostępność informacji publicznej - art. 61 ust. 1 Konstytucji. Dla zastosowania opisanego wyżej domniemania kluczowe jest ustalenie, czy wniosek został w ogóle wysłany drogą elektroniczną. Dopiero potwierdzenie tego faktu pozwala przenieść ciężar dowodu, że wniosek nie został doręczony, na organ administracji, na którego adres poczty elektronicznej skierowany został wniosek. W przywoływanym orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego przyjmowano, że wydruk z poczty elektronicznej nadawcy stanowi dostateczny dowód, że wiadomość zawierająca wniosek została wysłana (zob. wyrok NSA z dnia 16 września 2016 r., I OSK 1924/16). NSA nie zgodził się z wykładnią sądu wojewódzkiego odnośnie art. 13 ust. 1 u.d.i.p., według której przesłanie wniosku o udostępnienie informacji publicznej drogą elektroniczną dla uznania, że został on skutecznie złożony wymaga od wnioskodawcy potwierdzenia otrzymania wniosku przez organ. Jak twierdzi NSA organ powinien zapewnić takie funkcjonowanie przepływu wiadomości w systemie wewnętrznym, aby zagwarantować sobie możliwość odbioru wiadomości znajdujących się na obsługującym go serwerze. W świetle prawidłowej wykładni tego przepisu wniosek, który został skutecznie wysłany należy traktować jako wniosek skutecznie złożony w trybie art. 13 ust. 1 u.d.i.p., a tym samym – w przypadku skargi na bezczynność – zachodziła konieczność oceny zachowania organu w związku z tak złożonym wnioskiem w ramach kompetencji przysługujących sądowi – w stanie prawnym, w którym zapadł zaskarżony wyrok, tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 kwietnia 2015 r. o zmianie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2015 r., poz. 658) – na podstawie art. 149 § 1 zdanie drugie p.p.s.a. ewentualnie w związku z art. 161 § 1 pkt 3 p.p.s.a. Według NSA przedłożone fragmenty logów potwierdzają skuteczne wysłanie wniosku. Wskazał NSA, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy WSA w Gdańsku weźmie pod uwagę przedstawioną w wyroku wykładnię przepisów prawa i oceni działania organu w kontekście zarzucanej mu skargą bezczynności.

W piśmie procesowym z dnia 21 lipca 2017 r. skarżące Stowarzyszenie poinformowało, że Burmistrz Czarnej Wody nie udzielił odpowiedzi na wniosek o udostępnienie informacji publicznej z dnia 6 stycznia 2014 r.

Rozpoznając sprawę ponownie Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku zważył co następuje.

Niniejszą skargę na bezczynność należało uwzględnić.

Przedmiotem skargi w niniejszej sprawie jest bezczynność Burmistrza Czarnej Wody polegająca na nieudostępnieniu skarżącemu Stowarzyszeniu, w trybie ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2001 r., nr 112, poz. 1198 ze zm.), zwanej dalej u.d.i.p., informacji określonych we wniosku z dnia 6 stycznia 2014 r., wysłanym pocztą elektroniczną na adres urząd@czarna-woda.pl, w zakresie dotyczącym zapewnienia opieki nad bezdomnymi zwierzętami i ich wyłapywaniem, które zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013 poz. 856) należy do zadań własnych gminy.

Jak wynika z przepisów u.d.i.p. wniosek o udzielenie informacji publicznej może być załatwiony albo przez udzielenie informacji (w formie czynności materialno – technicznej) albo przez wydanie decyzji o odmowie jej udostępnienia na podstawie art. 16 ust. 1 u.d.i.p. albo przez zawiadomienie wnioskodawcy, że żądana informacja nie może być udzielona w trybie ustawy, albo przez wydanie decyzji o umorzeniu postępowania w sytuacji określonej w art. 14 ust. 2 i w sytuacji określonej w art. 15 ust. 2, gdy wnioskujący wycofa uprzednio złożony wniosek. Co do zasady udostępnienie informacji publicznej na wniosek następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku, a jeżeli informacja publiczna nie może być udostępniona w terminie określonym w ust. 1, podmiot zobowiązany do jej udostępnienia powiadamia w tym terminie o powodach opóźnienia oraz o terminie, w jakim udostępni informację, nie dłuższym jednak niż 2 miesiące od dnia złożenia wniosku (art. 13 ust. 1 i 2 u.d.i.p.).

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z następującymi bezspornymi faktami:

1/ żądana przez Stowarzyszenie informacja stanowi informację publiczną w rozumieniu art. 1 i art. 6 u.d.i.p. W świetle tych przepisów informacją publiczną jest każda informacja o sprawach publicznych, a w szczególności o sprawach wymienionych w art. 6 u.d.i.p. Informacją publiczną jest każda wiadomość wytworzona lub odnoszona do władz publicznych, a także wytworzona lub odnoszona do innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne w zakresie wykonywania przez nie zadań władzy publicznej i gospodarowania mieniem komunalnym lub mieniem Skarbu Państwa. W judykaturze przyjmuje się jednolicie, że informację publiczną stanowi treść wszelkiego rodzaju dokumentów odnoszących się do organu władzy publicznej lub podmiotu niebędącego organem administracji publicznej, związanych z nimi bądź w jakimkolwiek sposób dotyczących ich. Są nią zarówno treści dokumentów bezpośrednio przez nie wytworzonych, jak i te, których używają przy realizacji przewidzianych prawem zadań (także te, które tylko w części ich dotyczą), nawet gdy nie pochodzą wprost od nich.

Zakresem ustawy o dostępie do informacji publicznej objęte są również umowy cywilnoprawne, zawierane przez organy władzy publicznej oraz osoby pełniące funkcje publiczne, w zakresie wykonywanych przez nie zadań publicznych i gospodarowania majątkiem publicznym, a więc informacją publiczną jest też treść umów cywilnoprawnych dotyczących majątku publicznego.

2/ Burmistrz Czarnej Wody, jako organ gminy, należy do kręgu podmiotów zobowiązanych do udostępnienia posiadanej informacji publicznej, będąc organem wykonawczym jednostki samorządu terytorialnego, którą jest gmina Czarna Woda, na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p.

3/ Burmistrz jako podmiot zobowiązany do udostępnienia informacji publicznej pozostaje w stanie bezczynności, gdyż jak wynika z akt do dnia wydania wyroku nie udostępnił żądanej przez Stowarzyszenie informacji publicznej.

Spór między stronami ujawniony w toku postępowania sądowego, odnoszący się do zakwestionowania przez organ odbioru przedmiotowego wniosku złożonego drogą elektroniczną, został bowiem ostatecznie rozstrzygnięty przywołanym wyrokiem NSA z dnia 19 maja 2017 r.

Stosownie do treści art. 190 zdanie pierwsze ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2017 r. poz. 1369) sąd, któremu sprawa jest przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Naczelny Sąd Administracyjny.

W niniejszej sprawie NSA ostatecznie przesądził, że wniosek, który został skutecznie wysłany należy traktować jako wniosek skutecznie złożony w trybie art. 13 ust. 1 u.d.i.p., a przedłożone przez Stowarzyszenie fragmenty logów potwierdzają skuteczne wysłanie wniosku. NSA wytyczył następnie sądowi wojewódzkiemu, że – w przypadku skargi na bezczynność – zachodziła konieczność oceny zachowania organu w związku z tak złożonym wnioskiem w ramach kompetencji przysługujących sądowi – w stanie prawnym, w którym zapadł zaskarżony wyrok, tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 kwietnia 2015 r. o zmianie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2015 r., poz. 658) – na podstawie art. 149 § 1 zdanie drugie p.p.s.a. ewentualnie w związku z art. 161 § 1 pkt 3 p.p.s.a.

Kierując się zatem wykładnią prawa i wskazaniem co do dalszego postępowania, sąd wojewódzki obecnie orzekający przyjął, że wniosek Stowarzyszenia o udostępnienie przedmiotowej informacji publicznej z dnia 6 stycznia 2014 r. został skutecznie złożony do organu, a wobec tego, że jak twierdzi Stowarzyszenie w piśmie z dnia 21 lipca 2017 r.

Burmistrz Czarnej Wody nie udzielił odpowiedzi na wniosek, pozostaje w stanie bezczynności.

Z tego względu Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku na podstawie art. 149 § 1 p.p.s.a., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie noweli z dnia 9 kwietnia 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 658), uwzględnił skargę i zobowiązał Burmistrza Czarnej Wody do rozpatrzenia wniosku Stowarzyszenia Obrona Zwierząt z siedzibą w Jędrzejowie do udostępnienia informacji publicznej zawartej we wniosku z dnia 6 stycznia 2014 r., w terminie 14 dni od dnia zwrotu akt administracyjnych wraz z wyrokiem ze stwierdzeniem jego prawomocności.

Na podstawie art. 149 § 1 zdanie drugie p.p.s.a. sąd miał następnie obowiązek orzec, czy bezczynność organu miała miejsce rażącym naruszeniem prawa. Ponadto na podstawie § 2 wskazanego przepisu sąd, w przypadku, o którym mowa w § 1, może też orzec z urzędu albo na wniosek strony o wymierzeniu organowi grzywny w wysokości określonej w art. 154 § 6, a zatem do wysokości dziesięciokrotnego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w roku poprzednim, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie odrębnych przepisów.

Analizując okoliczności niniejszej sprawy sąd uznał, że bezczynność Burmistrza nie nastąpiła z rażącym naruszeniem prawa. Rażącym naruszeniem prawa w rozumieniu art. 149 § 1 zd. 2 p.p.s.a. może być oczywiście niezastosowanie lub nieprawidłowe zastosowanie przepisów o terminach załatwienia sprawy. Celem ustalenia, czy naruszenie prawa jest rażące, trzeba uwzględnić nie tylko proste zestawienie terminów rozpoczęcia postępowania i jego zakończenia, lecz także sposób i motywy działania organu oraz podejmowane przez organ czynności. W niniejszej sprawie organ nie udostępnił żądanej informacji publicznej pozostając w przekonaniu, że wniosek Stowarzyszenia z dnia 6 stycznia 2014 r. nie dotarł do obiorcy. Takie stanowisko zostało zaaprobowane przez WSA w Gdańsku w wyroku z dnia 15 kwietnia 2015 r. (II SAB/Gd 20/15), natomiast spotkało się z krytyką NSA w wyroku w sprawie sygn. akt I OSK 2281/15. Oznacza to zdaniem sądu, że do dnia wydania w sprawie wyroku rozpoznającego skargę kasacyjną Stowarzyszenia organ mógł oczekiwać akceptacji prawidłowości i słuszności swego stanowiska co do niepozostawania w stanie bezczynności, przyjętej przez sąd wojewódzki. Mimo tego zatem, że organ pozostaje w faktycznej bezczynności liczonej od dnia 20 stycznia 2014 r., to jednak taka ocena zapadła wskutek wykładni prawa dokonanej w wyroku NSA z dnia 19 maja 2017 r., który wraz z uzasadnieniem doręczony został pełnomocnikowi organu w dniu 31 lipca 2017 r. Z tego względu sąd przyjął, że faktyczna

nieuzasadniona beczynność liczona od daty wyroku NSA nie jest nadmierna, wobec czego nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa. W tej sytuacji orzekanie o grzywnie z urzędu jest zbędne i niecelowe.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 200 w związku z art. 205 p.p.s.a., ustalając, że na zasądzone od Burmistrza Czarnej Wody koszty postępowania składa się uiszczony w sprawie wpis sądowy w wysokości 100 zł oraz wynagrodzenie adwokata w kwocie 240 zł, ustalony na podstawie § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność

STARSZY
SEKRETARZ SĄDOWY
Margareta Kuc